

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—6, w niedziele i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnikiem 5000000 mk., z przesyłką pocztową 5000000 mk., za granicą 10000000 mk., cena pojedynczego numeru na prowincji 3000000 mk. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr. przed tekstem 1500000 mk., w tekście 1500000 mk., za tekstem 8000000 mk.—W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w Poczcie Kasie Oszcz. № 26187.

**WIECZORNICA „Sokoła”** w lokalu własnym—ul. Wileńska 10, odbędzie się Dziś dn. 1-go marca początek o godz. 9 wiecz.  
Wstęp dla Członków i wprowadzonych Gości.

Dziś w sobotę 1-go marca o godz. 8-ej wiecz.  
w Sali Miejskiej

**KONCERT SŁYNNEGO  
ALEKSANDRA WERTINSKIEGO**

Autor-kompozytor wykonawca smutnych piosenek Pierrot cieszący się wszechświatową sławą. Program wykona autor 1-szy raz w Wilnie. Bilety w kasie Sali Miejskiej od 11 rano.

Wszystkim krewnym i znajomym, którzy byli łaskawi oddać ostatnią posługę  
**ś. p. Julji Okuszkowej**  
serdeczne podziękowanie składa **Mąż i Rodzina.**

**Życie ekonomiczne.**  
Frank złoty.  
Kurs obowiązujący.

1 marca	1,800,000 mk.
2 marca	1,800,000 mk.

Dla opłat kolejowych od 1 do 7 marca 1.800.000 mk.  
Dla opłat pocztowych od 1 do 7 marca 1.800.000 mk.  
Dla wyrobów tytoniowych od 1 do 7 marca 1,800,000 mk.

G I E Ł D A.

Wilno, dn. 29 II 1924 r.  
Dolary St. Zjedn. 9275000.  
Funt sterlingów 39.500.000.  
Czeki i wpłaty:  
Londyn 39,750,000—89,650,000.  
New York 9,275,000.  
Ruble złote: 4,900,000.  
L. Z. Wileńsk. Banku Ziemi. zarejestrowane za 100: 56,500,000.  
Warszawska giełda urzędowa z 29. II. Dolary St. Zjed. 9.325.000—9.300.000. Przekazy: New York — 9.345.000 — 9.300.000, Londyn 40250000—39950000, Paryż 396000—892,000, Wiedeń 132 00—131,00, Praga 271,150—264,500, Włochy 402,750—400,250, Belgja 337,000, Szwajcaria 800,000—790,000, złoty frank 1798000, bony złote 1350000—1400000, pożyczka złota 15500000 — 15000000, miljonówka 775,000—800,000—790,000. Tendencja bez zmiany.

Akcje: (W tys. mk.) Bank Handlowy w Warszawie 31500—32000—30500, Bank Kredytowy 1400000, Wileński Prywatny Bank Handlowy 330, Warszawskie T-wo Fabryk Cukru 19200—20000—19750, Rudzki 8850—9000 (setki), 8900—9300—9200 (pięćdziesiątki), 8900—9375—9200 (dwadziestki), 9100—9500 (drobne), Starachowice 16250—16500. Tendencja mocna.  
WILNO, 29. II. (A. W.) Obroty pozagiełdowe. Dolary 9,275,000, Londyn 39,750,000—89,650,000, New York 9,275,000, złoto 50,250,000, Listy Zastawne Wileńskiego Banku Ziemskiego 56500000.

**Związek Ludowo-Narodowy.**  
KOMUNIKAT.

Z powodu choroby posła A. Zwierzyńskiego zapowiedziane na dziś 1-go marca o g. 7 w. zebranie członków zarządów kół dzielnicowych Zw. Lud.-Nar. m. Wilna, nie odbędzie się

**NA KARNAWAŁ**  
Nieodzownym środkiem na tualecie każdej wytwornej kobiety  
**JEST VESTA PŁYN**  
usuwający w a g r y i niemilą woń potu  
**DLA PANÓW** użyty po goleniu zastępuje wodę kolońską i puder

## Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

### Piątkowe posiedzenie Sejmu.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu rozpoczęto dyskusję nad ustawą o bezrobociu, którą przerwano, aby załatwić trzecie czytanie projektu ustawy o ochronie lokatorów. Z licznych przemówień, jakie wygłoszono, podkreślić należy wystąpienie posła Kozłowskiego (Zw. Lud.-Nar.) przeciwko rozciągnięcia ustawy na kino-teatry.

Poseł Kozłowski stwierdził, że w ręku p. Marszałka jest list dowodzący, że sfery zainteresowane starały się aby sprawa poszła po ich myśli i posunęły się aż do korupcji jednak nie w stosunku do wnioskodawców—Rewelacja ta wywołała wielkie wrażenie. W kuluarach sejmowych mówiono wiele o tem do kogo odnosi się ten ustęp przemówienia Sprawa prawdopodobnie wyjaśni się w dniach najbliższych. Dalszy ciąg dyskusji nad ustawą o zabezpieczeniu bezrobotnych odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Dyskusja będzie niezwykle gorąca ponieważ lewica chce przeprowadzić cały szereg demagogicznych poprawek rozszerzających znacznie ramy ustawy.

Wogóle stwierdzić należy, iż lewica wnosi poprawki nie licząc się zupełnie z tem, że jesteśmy w okresie sanacji skarbu, tak iż premier Grabski musiał zagrozić, że zaprotestuje przeciw wprowadzeniu ustawy w życie.

Obóz narodowy zdaje sprawę, że nie można rozszerzać ustawy do rozmiarów, które mogłyby zachwiać sanację skarbu.

Na wczorajszym posiedzeniu została przyjęta w drugim czytaniu ustawa o uwłaszczeniu dzierżawców czynszowników na Ziemiach Wschodnich. Wszystkie poprawki lewicy—Wędziagolskiego i Chomińskiego zostały przyjęte. Przyjęto również poprawki posła Kalenkiwicza Zw. Lud.-Nar., który kilkakrotnie zabierał głos dla ich uzasadnienia.

Trzecie czytanie odbędzie się za tydzień i jest nadzieja uchylenia poprawek lewicy.

### Sprawa murów Bazylijskich w Wilnie.

Poseł Zwierzyński referował sprawę wniosku klubu Białoruskiego o zawieszenie rozporządzenia Delegata Rządu o przyjęciu w posiadanie państwa murów Bazylijskich przy ulicy Ostrobramskiej w Wilnie, gdzie mieszczą się instytucje białoruskie i seminarjum prawosławne.

Zgodnie z referatem posła Zwierzyńskiego komisja przeszła nad wnioskiem białoruskim do porządku dziennego.

Razem z mniejszościami głosował klub P. P. S.

### Złoto dla Skarbu.

Komitet zbiórki na Skarb Narodowy zakupił dn. 27 b. m. drugą partję złota na sumę 15 miliardów marek.

### Zniżka cen chleba.

Pracownicy piekarzy w Warszawie zgodzili się na obniżenia płacy o 15%. Wobec tego cena na chleb została znizowana o 5%.

### Min. Skirmunt u Mac Donald'a.

LONDYN, 29.2.24. (PAT). Ze względu na treść mowy wygłoszonej przez sekretarza stanu Handersona w Burdley, gdzie Handerson referował sprawę uzupełniających wyborów do Izby Gmin dla niezyskanych poprzednio mandatów w wyborach głównych (w której to bowiem mowie Handerson wypowiedział się za rewizją traktatu Wersalskiego). Poseł Rzeczypospolitej Polskiej w Londynie p. Skirmunt zwrócił się do p. premiera Mac Donald'a i został przezeń przyjęty dn. 28 b. m. W przemówieniu swoim poseł Skirmunt przedstawił Mac Donaldowi, że traktaty, którym Polska zawdzięcza swój ponowny niepodległy byt polityczny stanowią jednocześnie podstawę pokojowej po-

lityki rządu polskiego, co do której panuje całkowita jednomyślność wśród społeczeństwa i stronniw politycznych. Na zapytanie ministra Skirmunta o stanowisku rządu wobec mowy Handersona, Mac Donald w swojej odpowiedzi wyraźnie zaznaczył, że Handerson wygłosił swoją mowę nie porozumiewając się z rządem, który nie solidaryzuje się z Handersonem i nie zamierza bynajmniej proponować rewizji traktatów pokojowych. Za wyjaśnienia te min. Skirmunt podziękował Mac Donaldowi przy czem raz jeszcze zaznaczył, że rząd polski pragnie współdziałać w pracy pokojowej opierającej się na traktatach, które utrwaliły obecny stan w Europie.

W 85-tą rocznicę stracenia przez zaborców  
BOHATERA NARODOWEGO



## SZYMONA KONARSKIEGO

kapitana b. W. P., uczestnika Powstania Listopadowego członka „Młodej Polski”, emisariusza „Stowarzyszenia Ludu Polskiego”

odbędzie się w niedzielę 2 marca 1924 roku o g. 9-ej rano w kościele Ewangelicko-Reformowanym przy ul. Zawalnej nabożeństwo i wspomnienie pośmiertne z odsłonięciem tablicy pamiątkowej.

O godz. 11-ej rano wyruszy pochód z kościoła przy ul. Zawalnej na miejsce stracenia oraz o g. 11-ej 1/2 rano na miejsce stracenia za Trocką Bramą na Pohulance przy ul. Wróblej, uroczyste odsłonięcie głazu pamiątkowego.

O czem zawiadamia

Synod Wileński Ewangelicko-Reformowany.

Za duszę



## MARJANNY MICHAŁOWSKIEJ

zmarłej dnia 22 lutego b. r. odprawi się żałobne nabożeństwo w poniedziałek d. 3 Marca o g. 8 1/2 w kościele Księży Misjonarzy.

Towarzystwo „ROZWÓJ” Trocka 11 m. 7.

urządza dnia 1 marca 1924 r.

Pożegnalną Wieczornicę Karnawałową

w własnym lokalu.

Początek o g. 7 w. Bilety u pp. gospodyń i w kancelarii „Rozwoju”.

Bratnia Pomoc Kursów Mat. Im. Czackiego P. M. Sz.  
urządza dziś 1 marca 1924 r.

## WIECZÓR TANECZNY

w saloonach Klubu Kupieckiego (Plastyków) ul. Ad. Mickiewicza 33.  
Orkiestra 1 P. A. P. Leg. Początek o g. 9. Wstęp za zaproszeniami.  
ZARZĄD.

Dzisiejszy **B A L** kupców

odbędzie się w sali St. Georges'a przy ul. Mickiewicza Nr 20.

Przygrywać będą 2 orkiestry.

Stroje wieczorowe. Początek o g. 10-ej. Szatnia na górze.  
Karty wstępu u pań gospodyń i panów gospodarzy oraz przy wejściu.

Korpus Podoficerski 3 pułku Artylerji Ciężkiej zaprasza na  
**ZABAWĘ TANECZNĄ**

która odbędzie się w dniu 3 marca b. r. w sali „Sokoła” przy ul. Wileńskiej Nr. 10. Początek o godz. 9 wiecz. Opłata przy wejściu 2 miliony marek. Dochód przeznaczony na cele kulturalno-oświatowe.

UKAZAŁ SIĘ № 1-y DWUTYGODNIKA

„Informator dla handlu, przemysłu i banków”

niezbędne czasopismo dla każdego kupca i przemysłowca

POZNAŃ—WILNO.

Cena egzemplarza: 50 groszy. Kwartalnie: 6 złp. Do nabycia w Księgarni Stow. Nauco. Polskiego i w Administracji „Dziennika Wileńskiego.

Zapisujcie się na akcje Banku Polskiego.

# Konsolidacja.

Jesteśmy świadkami na terenie wileńskim nowej konsolidacji żywiołów antypaństwowych, antypolskich. Pierwsza taka konsolidacja doszła do skutku przed wyborami do sejmu, kiedy to połączyli się w jeden blok wyborczy tak zw. mniejszości narodowe: żydzi, białorusini i litwini. Już wtedy tak zw. szesnastka cieszyła się wyraźną sympatią i czynnym poparciem ze strony „Wyzwolenia” oraz PPS. Dziś sojusz został bodaj formalnie zawarty, braterstwo zaprzysiężone. Widoczną oznaką tego była niedawna wizyta posłów z Wyzwolenia i PPS. z p. senatorem Krzyżanowskim na czele w miejscowym gimnazjum białoruskim.

Pozornie omawiane tam były wyłącznie sprawy szkolne, charakterystycznym jest iż białorusini stanowczo zastrzegali się przeciwko upaństwowieniu gimnazjum. Nic w tem dziwnego, pomocy finansowej nie potrzebują, gdyż mają widoczną pod dostatkiem pieniędzy, z wiadomych sobie źródeł. Natomiast chodzi im o niedopuszczenie do szkoły kontroli państwowej, o stworzenie z tej szkoły osobnego państewka, w którym do woli mogliby uprawiać swą politykę, przygotowywać zastępy agitatorów. Podobną taktykę uprawiają zresztą także Litwini, bojkotując z zasady szkoły państwowe, zakładając natomiast liczne szkoły prywatne koncesjonowane i tajne.

W tem wszystkim nie dopatrują się oczywiście panowie posłowie z Wyzwolenia niczego szkodliwego, skoro opuścili mury pobazyliańskie w najserdeczniejszym nastroju, obiecawszy popierać u rządu w Warszawie wszystkie żądania Białorusinów, w szczególności zaś brozić ich przed zbyt niedyskretną kontrolą władz rządowych. Tam też, na owem serdecznym przyjęciu w murach po bazyliańskich dojrzał ostatecznie projekt stworzenia klubu, do którego oprócz przedstawicieli mniejszości weszliby także przedstawiciele Wyzwolenia, Odrodzenia i PPS.

Charakter polityczny tego klubu, jego dążności i cele określa najlepiej nazwa jego „Klub autonomistów”. Chodzi więc ni mniej ni więcej jak o odrodzenie pogrzebanej zda się i gruntownie skompromitowanej idei federacyjnej.

Charakterystycznym znowu jest w tem wszystkim to, że wiadomości o tych staraniach i zabiegach przychodzi do nas via Warszawa. I to jednak da się łatwo wytłumaczyć. Inicjatorom klubu, jako ludziom „tutejszym” znane są nastroje miejscowego społeczeń-

stwa, jego warstw najszerszych, absolutnie przeciwne wszelkim podobnym dążeniom i usiłowniom, jako dążącym wprost do oderwania od Rzeczypospolitej naszej dzielniczy.

Wolą więc narazie działać w Warszawie, licząc na mniejszą znajomość tam naszych stosunków i na swe wpływy poselskie i senatorskie u obecnego rządu, by, uzyskawszy tam legalizację klubu, stanąć następnie z faktem dokonanym wobec społeczeństwa wileńskiego.

I jak tu wobec tego ocenić notatkę, która ukazała się w „Słowie”, w której zapowiada utworzenie się towarzystwa Polsko-Białoruskiego z senatorem Krzyżanowskim, sen. Własowem, posłem Wedziagolskim, pos. Taraszkiewiczem, mec. Witoldem Abramowiczem oraz dyrektorem gimnazjum białoruskiego Ostrowskim na czele.

„Celem Towarzystwa — jak zapewnia „Słowo” — ma być „wzajemne zbliżenie się i współdziałanie społeczeństwa polskiego i białoruskiego na polu kultury, nauki, historii, literatury, sztuki, obyczajów etc.”.

Podając wiadomość powyższą, „Słowo” dziwi się, iż towarzystwo „o tak sympatycznych celach” nie poinformowało dotąd polskiej prasy wileńskiej o swych zamiarach.

Nie wiemy czy „Słowo” istotnie jest do tego stopnia naiwne czy też uważa swych czytelników za tak naiwnych iż uwierzą w „sympatyczne cele” towarzystwa. W każdym bądź razie założyciele Towarzystwa wyższego są mniemania o społeczeństwie naszym wiedzą, że się nie da wzięć na plewy „współpracy na polu kultury, nauki, historii, literatury i sztuki”, że pozna się na istotnych celach nowopowstałej organizacji, potępi je, jako wrogie państwu i przeciwstawia się im z całą energią.

Wolą więc milczeć o celach tych jakie też wogóle o powstaniu swego „klubu”, czy też „towarzystwa” i działać — podziemnie.

J. O.

Odzis dzienne seansy od 2 do 4 pop  
**MAX LINDER**  
„Zręczny Muszkieter”  
Dla dzieci dozwolony.  
Ceny niższe od 600 000 mk.  
Kino „Polonja”.

Odzis Klub Intel. Prac.  
(d bankowców) urządza  
**ZABAWĘ MASKOWĄ.**

## Strajk w Łodzi.

ŁÓDŹ, 29.2.24. (AW). W piątek Związki zawodowe proklamowały strajk ogólny w przemyśle włókienniczym. Przyczyną strajku jest rozbić się rokowań prowadzonych z przemysłowcami w sprawie wypłaty 34 proc. podwyżki za pracę akordową. Pomimo że związki zawodowe usiłują nadal strajkowi charakter ogólny, bezrobocie objęło tylko 20 proc. robotników. Przyczyną tego jest

ciężkie położenie ekonomiczne robotników która się wytworzyła dzięki długotrwałej stagnacji w przemyśle łódzkim. Jak wiadomo, większa część robotników pracuje w Łodzi tylko w ciągu 3 dni w tygodniu. Okręgowy inspektor pracy p. Wojtkiewicz wyjechał do Warszawy celem poszukiwania u rządu pomocy do ostatecznego zlikwidowania zatargu.

## Przesilenie w Belgji.

BRUKSELA, 28.2.24. (P.A.T.). Theunis oświadczył, że w żadnym razie nie przyjmie misji tworzenia nowego gabinetu. Prasa wyraża nadzieję, iż zmieni on jeszcze swe postanowienie.

LONDYN, 29.2.24. (P.A.T.). W kołach miarodajnych wyrażają przekonanie, że przyczyna obalenia gabinetu Theunisa była w rzeczywistości natury ściśle wew-

nętrznej, zdaniem tychże kół jest nieprawdopodobnem aby odrzucenie układu francusko-belgijskiego mogło w jakikolwiek sposób utrudniać współpracę francusko-belgijską w akcji uzyskania odszkodowań.

BRUKSELA, 29.2.24. (P.A.T.). Król odbył naradę z przewodniczącymi Izby i Senatu.

## Niemcy dążą do porozumienia z Francją.

BERLIN, 29.II (A. W.). Mowa min. Stressemana, wygłoszona na dzisiejszym posiedzeniu Reichstagu zawierała konkretne propozycje bezspornego porozumienia z Francją. Niemcy czekają, mówił Stresseman, rezultatów pracy komisji rzeczoznawców, głęboko będąc przekonani, iż rzeczoznawcy dowiedzieli się o prawdziwym stanie rzeczy w Niemczech, w szczególności o tem, że niema mowy o oszukaniu bankrutwie państwowemu. Porozumienie może nastąpić tylko na podstawie międzynarodowej regulacji sprawy odszkodowań. We Francji panuje lepszy nastrój w stosunku do możliwości porozumienia. Powołując się na mowę p. Millerand'a Stresseman przypomina, że po zaniechaniu biernego oporu przez Niemcy była najodpowiedniejsza chwila do załatwienia sprawy odszkodowań, jednak Francja nie uwierzyła, że bierny opór się skończył i że rząd

niemiecki cofnął wszystkie zarządzenia w sprawie biernego oporu. Niemcy gotowe są do rokowań, ale nie występują specjalnie pod adresem Francji, ponieważ uważają się za dłużników wszystkich państw sprzymierzonych. Gdyby jednak i ta ostatnia próba zawiodła, stanie się jasnym, że Francja pragnie odszkodowań dla ekspansji i potęgi ekonomicznej. Każdy rozsądny człowiek w Niemczech pragnie porozumienia z Francją. Jeżeli Francja obawiając się dalszego rozwoju wypadków w Niemczech i chce, aby wypadki nie potoczyły się dalej po tej linii, na którą wskazuje proces Hitlera, powinna pamiętać, że wszystkie kierownicy polityki niemieckiej padli z powodu polityki zagranicznej. Spokój Niemiec zależy jest od polityki zagranicznej, którąby pozwoliła Niemcom żyć i nie skazywała ich na bezpłodność.

## O kontrolę wojskową w Niemczech.

LONDYN, 28.II (Pat.). W memorandum przesłanem konferencji Ambasadorów w Paryżu w sprawie międzysojuszniczej kontroli wojskowej w Niemczech, rząd angielski oświadcza, że przyjmuje punkt widzenia sojuszników co do klauzuli traktatu wersalskiego. Memorandum odmawia słuszności propozycjom niemieckim, zawartym w nocie rządu Rzeszy z dnia 9 stycznia r. b. o zaniechaniu kontroli wojskowej. Memorandum skłania się raczej ku propozycjom czynionym jesienią 1922 r. przed

okupacją Ruhry, zgodnie z którymi międzysojusznicza komisja wojskowa w Niemczech miała być nadal utrzymana w celu uzyskania pewności, że Niemcy wypełnią ważne zobowiązania, dotyczące niemieckich organizacji wojskowych. Memorandum przypomina, że w propozycjach tych wysuwano jedynie projekt przelania obowiązków wojskowej komisji kontrolnej na specjalny komitet o mniejszym składzie osobowym. Jednym z zadań wymienionego komitetu miało być przygotowanie podstaw dla

ewentualnego powierzenia Lidze Narodów wszystkich czynności, związanych z wykonaniem kontroli wojskowej w Niemczech.

PARYŻ, 29.II (Pat.). Ministerstwo spraw zagranicznych przesłało do Foreign Office w Londynie odpowiedź rządu francuskiego na memorandum Mac Donalda w sprawie kontroli wojskowej w Niemczech.

## Dzień polityczny.

Rokowania polsko-niemieckie w Warszawie.

Rokowania polsko-niemieckie prowadzone pod auspicjami Ligi Narodów w sprawach dotyczących art. 8 i 4 Traktatu o mniejszościach narodowościowych weszły w trudną fazę na skutek taktyki niemieckiej dążącej do przeciągnięcia rokowań aż do chwili zebrania Rady Ligi Narodów, t. j. do 10.III. Taktyka niemiecka działająca na zwłokę zwróciła uwagę Sekretariatu Ligi.

Watykan i Kwirynał.

„Gazette del Popolo” donosi, iż podczas krótkiej choroby króla papież polecił informować się niebezpośrednią drogą o jego stanie zdrowia. Tą samą drogą król przesłał Ojcu Świętemu swe podziękowanie. Gazeta uważa, iż wymiana grzeczności nie miała żadnego charakteru oficjalnego, że jednak sam fakt zdarzył się po raz pierwszy.

Ile Ameryka pożyczki Niemcom.

„Westminster Gazette” donosi, że w kołach finansowych Ameryki uważają za absurd udzielenie Niemcom pożyczki w wysokości 250 milionów funtów szterlingów. W kołach tych panuje opinia, że Niemcom możnaby przyznać pożyczkę w wysokości najwyżej 50 milionów funtów i to tylko pod tym warunkiem, że pożyczka i procenty od niej byłyby zabezpieczone na majątku niemieckim.

Włochy a sowiety.

Dnia 25 lutego b. r. rząd włoski zawiadomił Moskwę o przyjęciu włosko-rosyjskiego traktatu handlowego w ostatniej redakcji. Dokonane poprawki jak słychać nie mają wielkiego znaczenia i są wyrazem dążenia do uzgodnienia artykułów traktatu z wymaganiami ustawodawstwa rosyjskiego. Traktat wehodzi w życie z dniem 7 maja b. r. i ważny jest na przeciąg trzech lat. Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych nastąpi w Moskwie.

D-rzy Bujański, Obieziński i Waszkiewicz lokują położenie i chore z cierpieniami kobieciami w Zakładzie Położeniowym.

ul. W. Pohulanka Nr. 31.

4)

## Nieprawda i prawda o celi Konrada.

Otóż za kardynały, że stanowiska naukowego niedopuszczalny brak broszury p. A. Łuckiewicza uważać się musi, że — wpatrzony w „odkrycia” — do rozwiązań swoich nie wciągnął owych właśnie źródeł historycznych. Są one — zapewne — nieliczne i nie całkowicie dostateczne, ale są, są znane i dostępne w druku i ignorować ich nie wolno pod groźbą zarzutu tendencyjności i świadomego przemilczenia faktów dla przekreślenia prawdy. Są — potwarzam — znane, więc konieczność powoływania ich raz jeszcze na świadectwo — tak dziwnie uprzedzone ignorowanie przez stronę przeciwną — jest nieco przykra, bo zmusza do powtarzania na głos rzeczy oczywistych, więc może nawet i uprzykrzonych. Ale na to już niema rady. Trzeba je najwyraźniej włożyć, jak to powiadają, łopata do głowy.

Oto, co one mówią. Gdybyśmy nawet przyjęli, że p. A. Łuckiewicz ma rację, jak jej niema, gdybyśmy przyznali, że istniało mieszkające skrzydło, łączące cerkiew św. Trójcy z południową częścią monasteru, że dowiedziono tego, nie podrabiając planów i nie posługując się podejrzaniem i ilustracjami, to i tak historyk stwierdzić musi, że jest rzeczą wykluczoną, by w tem właśnie, wskazywanem przez p. A. Łuckiewicza, skrzydle mieścić się mogła celi Konrada-Mickiewicza.

A to dlatego mianowicie.

1) Filareci więźniowie rozmieszczeni byli po celach faktycznie na piętrze gmachu głównego. Co do tego wprawdzie p. A. Łuckiewicz mniema inaczej, sądzi, że na wzięcie obrócono tylko owo skrzydło (raczej skrzydełko) łącznikowe, dzisiaj nieistniejące; ono, jako zupełnie izolowane, miało być niby to „najdogodniejsze”. I dziś więc z całą pewnością — głosi z tapetem p. Łuckiewicz — stwierdzić musimy, iż właśnie na ów niewielki, niepozorny i ciasny, ale całkowicie odoobojony budynek między klasztorem a kościołem paść musiał wybór władz rosyjskich. Martwi się nawet autor, jakby też mogli Moskale, na wy-

padek zajęcia części gmachu na więzienie, przeprowadzać więźniów „przez całą długość korytarza klasztornego” i demonstrować ich przed murkami. W zmartwieniu wszelako zaraz mu tu ulżymy, przypominając, że sprawa pomieszczenia więźniów u bazylianów rozstrzygnięta jest przez dokument. I to rozstrzygnięta w sensie powyższej naszej tezy naczelną.

„Z powodu braku miejsca w więzieniu, zając po jednem piętrze w klasztorach: dominikańskim, pijarskim, franciszkańskim, bazylijskim, karmelijskim i bernardynskim” rozporządził gubernator Ryski-Korsakow policmejtrowi Szyłkowowi 3 listopada 1828 r. (podał H. Mościcki z rkp. w Kur. Litew. 1906 r., nr. 278). To chyba dostatecznie wyraźnie: jedno piętro zajęte także i u bazylianów „z braku miejsca”, oczywiście więc piętro całe, nie jeden czy dwa pokoiki. I skądinąd zresztą wiemy (z dokumentów śledstwa, od Domejki i choćby z Dziadów), że u bazylianów mieściło się pojedynczo w celach kilkunastu uwiezionych filaretów. Zgodnie z tem pisze Mickiewicz w scenariuszu Prologu o „klasztarze przerobionym na więzienie”. Wobec powyższego sądy p. A. Łuckiewicza o nieprawdopodobieństwie rugowania mnichów z olbrzymich (?) komnat ku wygodzie „przestępców”, o „demonstrowaniu” więźniów, są poprostu blań i pustą gawędą. Zabawna przygoda przytrafiła mu się przytem z tą wysuwaną trudnością. Rady sobie mianowicie nie może dać autor z obawą, że w razie umieszczenia filaretów w skrzydle południowym należałoby, przy obojętnym rozkładzie wejść, „prowadzić więźniów przez całą długość korytarza klasztornego obu skrzydeł”. Miało to być szczególnie niewygodne dla władz.

Ależ, na miły Bóg, w tem właśnie dowiepl! Przecież ta akurat okoliczność nadaje celi Konrada wartość w oczach zebranych w niej nielegalnie kolegów. Czarno na białem czytamy o tem w Dziadach (nigdy doayć ich lektury, szanowny panie, w takiej, jak niniejsza, potrzebi!) Więżniowie leżą na to najwyraźniej, że runt, chcąc się dostać do ich cel, musi wpter przejść przez długi korytarz. Na tem zasadzają udanie się schadzki nocnej nawet w razie niebezpieczeństwa; ten korytarz to ich ratunek:

[Runt]... musi kluczów szukać,  
Potem — długi korytarz, nim nas runt zacapi;  
Rozbieżmy się, drzwi zamkną, każdy padł i obrapi.

Któż to widział! Tyle zmartwienia — niepotrzebnie! Wystarczyło przecież uważnie przeczytać pierwszą scenę Dziadów, a kłopot z niewygodą i „interesem” władz moskiewskich znikłby bez śladu. Nie tylko ten jeden zresztą, również i inne. Ani słowa — przygoda szpetna!

Ale wracajmy do naszych przesłanek historycznych. 2) Zajmując piętro gmachu (jak wiemy z Dziadów: pierwsze piętro), zajmowali filareci, także jego skrzydło prawe, południowe, przypierające od południa, od dzisiejszej ulicy Bazylijskiej, dawniej Kónnej, do ogrodu, do „bulwarku”. Dowodzi tego znany powszechnie szczegół o sygnalizacji optycznej więźniów przez okna tego właśnie skrzydła z pannami Szostowickimi w domu Benderzkiego przy ul. Konnej; ta sprawa jest wyjaśniona dostatecznie w książce Mościckiego (*Wilno i Warszawa w „Dziadach”*, str. 70) i w moich *Głosach* (str. 144 przyp.). Ponadto dodać tu możemy, że w tem właśnie skrzydle prawem osadzony był także Tomasz Zan. Wynika to ze wzmianki w jego rękopiśmiennym pamiętniku: „przeniesiony do lepszego miejsca, do klasztoru, skąd widok zielonych okolic, ogród...” Z okien budynekku łącznikowego, przeznaczonego rzekomo na jedyne w gmachu więzienie dla filaretów, widzieć możnaby nie ogród, ale jedynie mur i szczyry dziedziniec-cmentarz. Okna zaś cel w zachodnim skrzydle wychodziły na dziedziniec gospodarski.

3) W tem też, samem skrzydle prawem, południowym, a nie nad żadnym korytarzem łącznikowym, osadzony był także Mickiewicz. Jest na to również dokument, świadectwo wyraźne, współczesnego, nacożnego świadka. „Adam jeszcze pozostawał u Bazylianów — pisze Odyniec. Widywałem go wszakże codzień z daleka, spacerując o pewnych godzinach po bulwarku z Ostrą Bramą, naprzeciw okien klasztornych” (*Wspomnienia z przeszłości*, str. 283). Zatem znów: z bulwarka, z ogrodu do Ostrą Bramą, czyli z dzisiejszej ulicy Bazylijskiej, a więc w prawem, południowym skrzydle.

St. Pigoń.

(D. e. n.)

## Z Sejmu.

### Sprawa uwłaszczenia czynszowników i dzierżawców w województwach kresowych.

W tych dniach na plenum omawiana była pierwszorzędnego znaczenia dla stosunków rolnych na Kresach sprawa uwłaszczenia czynszowników i dzierżawców. W sprawie tej zabierali głos również przedstawiciele klubu Zw. Lud. Narodowego pp. Raczkowski i Kalenkiewicz. Przemowy ich podajemy poniżej w skróceniu.

#### Przemówienie posła Raczkowskiego.

Wysoka Izbo! Projekt ustawy ma na celu uwłaszczenie tak zw. b. czynszowników, b. wolnych ludzi i tej kategorii dzierżawców na Kresach Wschodnich, których umowy dzierżawne miały charakter dążenia do nabycia ziemi na własność i tylko z powodu istniejących ograniczeń rządu rosyjskiego, albo z powodu niedopełnienia pewnych formalności dzierżawy ci ziemi nie kupili. Tak rozumiana ustawa nie może budzić wątpliwości.

Do tej ustawy ze strony przedstawicieli mniejszości Komisji został złożony cały szereg poprawek. Na te poprawki pozwolę sobie jeszcze raz zwrócić Panom uwagę, gdyż są to poprawki tego rodzaju, że przyjęcie ich całkowicie spacyłoby ustawę.

Poprawki wniesione do § 4 przez p. Chomińskiego jedna i przez p. Wędrzickiego druga, dają w tym kierunku, ażeby rozszerzyć działanie tej ustawy na wszystkich dzierżawców przedwojennych. Wówczas rzeczywicie ustawa objęłaby szerszy krąg obywateli ale minęłaby się ze swoim celem. Czy jest rzeczą do pomyślenia, abyśmy uchwalili prawo w stosunku do pewnej części terytorjum Państwa Polskiego takie, któreby wszystkim dzierżawcom pozwoliło wykupić dzierżawione grunty bez względu na zgodę lub nie właściciela po cenie bardzo niskiej, znacznie niższej aniżeli ich wartość rzeczywista.

Stworzylibyśmy stan zupełnie sprzeczny z najbardziej elementarnym pojęciem prawa i praworządności. Tu nie chodzi o przeprowadzenie reformy rolnej, o czem mówił p. Wędrzicki. Reformę rolną będzie się przeprowadzało zarówno na Kresach wschodnich jak i w całej Polsce ale nie należy tu stwarzać jakiegos prawa wyjątkowego. Gdybyśmy poszli za wskazówkami posłów: Wędrzickiego i Chomińskiego i przyjęlibyśmy ich poprawki, to sądzę, że zrobilibyśmy niedźwiedzią przysługę całym rzeszom dzierżawców na Ziemiach wschodnich, bo nie wyobrażam sobie ażeby po przyjęciu tych poprawek, znalazł się Kresach wschodnich ktoś, kto by zawarł kontrakt dzierżawny bodaj na rok jeden w obawie, iż Sejm uchwalić może nowelę do tej ustawy, która powie, że nietylko dzierżawcy przedwojenni ale i powojenni mają prawo wykupu ziemi bez względu na zgodę właściciela.

Przedstawiciele mniejszości komisyjnej występowali tu wielokrotnie broniąc poszczególnych paragrafów i mówiąc o tem, że przeciw z jednej strony mamy wielkich obszarników, którym to nie robi żadnej różnicy czy się im drożej czy taniej zapłaci, a z drugiej strony mamy element polski od wieków tam osiadły, którego należy bronić.

Mnie się wydaje, że tego rodzaju występy demagogiczne nie spełniają celów. Zaznaczam, że paragraf 22, do którego p. pos. Chomiński wniósł poprawkę, już żadną miarą nie stosuje się do obszarników, bo tu jest mowa o drobnych właścicielach gruntów, którym pozostanie maximum 25 dziesięcin na Wołyniu i 40 dziesięcin na Kresach Północnych. Paragraf 22 mówi, że w tym wypadku, kiedy właściciel gruntów jest drobny rolnikiem, albo kiedy po uwłaszczeniu dzierżawy pozostanie mu ilość gruntu mniejsza aniżeli owe maximum, to ma prawo to maximum zatrzymać. W takim wypadku, jeden lub paru dzierżawców byłoby poszkodowanych z punktu widzenia stosowania do nich tej ustawy. Ażeby w

miarę możności obronić ich interesy, ustawa mówi, że z chwilą wykonania reformy rolnej w danej miejscowości, dzierżawcy tacy powinni otrzymać w pierwszym rzędzie odnośny kawałek gruntu i powinni go otrzymać po cenie ulgowej, jaką ustala obecna ustawa. Pan pos. Chomiński wnosi tu poprawkę, którą pozwolę sobie nazwać oryginalną. Mianowicie powiada, że różnicę w cenie, to znaczy różnicę między tą ceną ulgową, którą zapłaci dzierżawca za kawałek gruntu, który dostanie w drodze reformy rolnej, a ceną, która według reformy rolnej będzie w danej miejscowości ustalona, tę różnicę zapłaci właściciel gruntu, nie jakiś obszarnik, ale właściciel tych 25 ha. Więć temu właścicielowi drobnego kawałka gruntu p. Chomiński chce każeć za swoją własną ziemię zapłacić. Tego rodzaju poprawka nie jest chyba do przyjęcia.

#### Przemówienie posła Kalenkiewicza.

Nie staje przed Panami, aby wytargować dla właścicieli gruntów, o których mowa w niniejszej ustawie lepszych warunków opłaty za wywłaszczone ziemi, nie proszę o podniesienie mnożnika kapitalizacyjnego lub o skrócenie terminu rat długoterminnych, przewidzianych wraz ze śmieszonym procentem dla tych dzierżawców, którzy z ulg skorzystał zaprzagną, — nie — przemawiam w tym celu, aby podkreślić stałe wysuwanie przez pewne stronnictwa w tej Izbie wprost krzywdzących, niezgodnych z poczuciem sprawiedliwości, postulatów specjalnie wobec jednego odłamu społeczeństwa, od którego i niniejsza ustawa nowych poświęceń wymaga, poświęceń tak daleko idących, że w niektórych wypadkach będą się równały całkowitej utracie majątku.

Jak Panom wiadomo przedłożenie rządowe w § 12 przewiduje mnożnik kapitalizacyjny 16 $\frac{1}{2}$ %, czyli określa odszkodowanie za wywłaszczane ziemi w drodze kapitalizacji z 6 procentów. Każdemu, który choć cokolwiek orientuje się w ekonomii gospodarstw rolnych, jasnym jest, że ten sposób kapitalizacji przynajmniej o połowę zmniejsza rzeczywistą wartość opłaty za ziemię, bo nietylko w Polsce, ale nawet w Niemczech przy wysokiej kulturze, renta gruntowa nie sięga 6%, w naszych zaś kresowych warunkach można ją określić na 1 $\frac{1}{2}$ %, 2, a w wyjątkowych wypadkach do 3%.

Zaznaczam wyraźnie, że wbrew stanowisku Rządu uwzględnionemu w ustawie, inicjatywa obniżenia mnożnika wyszła od prawnicowego referenta niniejszej ustawy. Nie dlatego jednak, aby mnożnik rządowy 16 $\frac{1}{2}$ % był uważany za zbyt wysoki, ale dlatego, aby uzgodnić stanowisko Komisji i przysięść do Panów z ustaloną cyfrą, a jednocześnie, aby podkreślić całą dobrą wolę, jaką stronnictwa prawnicowe stale wykazują w rozwiązaniu zagadnień o mniejszym nawet znaczeniu państwowym. Zupełnie innym było stanowisko lewicy. Wybrała w celu ustalenia mnożnika podkomisja nie zdołała dojść do porozumienia. I dlaczego? Be przedstawiciel lewicy zrobił karykaturalną propozycję zmniejszenia mnożnika rządowego więcej niż czterokrotnie, względnie dwukrotnie, a mianowicie, określili go na cztery dla czynszowników i t. zw. wolnych ludzi, a na 8 dla dzierżawców, czyli proponował visum tenatis wypłatę w niektórych wypadkach po kilkanaście rubli za hektar. Obecnie zaś zgłasza p. poseł Chomiński poprawkę obniżającą te cyfry jeszcze do 3 i 5. Wytoczono na poparcie ciężką artylerię argumentów, w rodzaju tych, że dzierżawcom nie można robić zawodu, ponieważ im uwłaszczenie ziemi obiecano, a właściciele już się pogodzili z myślą, że i tak im ziemię zabiorą. Ważność podobnej argumentacji żechce Wysocka Izba sama ocenić. Co do jednej rzeczy nie pomylili się pp. przedstawiciele lewicy, a mianowicie,

że niektóre stronnictwa, w poszukiwaniu oparcia dla swej działalności w szerszych masach, obiecały różnym dzierżawcom uwłaszczenie ziemi i to za darmo.

Właściwie nie istniała kwestja dzierżawców o charakterze zjawiska społecznego wymagającego specjalnego traktowania. Zaogniła się sprawa dzięki tym właśnie obietnicom skrajnych organizacji. Skutek zaś był ten, że właściciele przestali oddawać ziemię w dzierżawę, a dzierżawcy, którzy mogli w okresie powojennym, nabyć ziemię poniżej jednorocznego planu z tegoż obszaru do dziś dnia oczekują dotrzymania obietnic, a poważne ich oszczędności lokowane w pieniądźkach papierowych stopniały w wyniku postępującej dewaluacji.

Wywołany agitacją szereg rozporządzeń sprzecznych nieraz spowodował chaos zupełny w pojęciach prawnych ludności, nie wyłączając czynników rządowych.

Niewątpliwie stosunkom powyższym winno się jaknajprędzej kres położyć, a ustawa niniejsza jest właśnie wyrazem konsekwencji powstałych warunków. Aby więc przeciąć ów węzeł — reprezentanci prawicy w podkomisji, poszli aż nazbyt daleko na rękę lewicy, zmniejszyli bowiem mnożnik rządowy 16 $\frac{1}{2}$ %, na 8 dla czynszowników i wolnych ludzi, a na 12 dla dzierżawców. Lecz i na to zgody nie uzyskali. A wszakże, by znaleźć ocenę rozmiar ofiary, jaką w wyniku projektowanego mnożnika poniosą właściciele, trzeba zważyć, że kapitalizacja odszkodowania z więcej niż 12% nie odpowiada rentowności żadnego gospodarstwa rolnego w Rzeczypospolitej Polskiej.

Wobec powyższego dalsze obniżanie mnożnika jest stanowczo niedopuszczalne, proszę więc Wysocką Izbę o przyjęcie cyfr proponowanych w sprawozdaniu Komisji.

## Sejm i Rząd.

### Examinatory dojrzałości.

Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji oświatowej przed porządkiem dziennym pos. Kujawski (Ch.-D.) poruszył sprawę regulaminu egzaminów na świadectwa dojrzałości, zaznaczając, że projekt Ministerstwa który dodaje do już istniejących egzaminów jeszcze jeden egzamin piśmienny z fizyki w średnich zakładach humanistycznych jest nieuzasadniony. Po dyskusji przyjęto rezolucję zwracającą uwagę Ministerstwa na tę sprawę i wyrażającą życzenie aby Ministerstwo raz jeszcze przejrzało regulamin egzaminów. Pos. Malik poruszył sprawę redukcji niektórych pozycji budżetu Min. Wyznań Rel. i Oświec. Publ., o czem komisja przystąpiła do porządku dzisiejszego.

### Gen. Komisarz Rzpłitej w Gdańsku.

Generalny Komisarz Rzeczypospolitej w Gdańsku p. H. Strasburger objął urządowanie 28.II. P. Komisarz złożył oficjalne wizyty Prezydentowi Senatowi, Wysokiemu Komisarzowi Ligi Narodów i Prezesowi Rady portu, którzy go następnego dnia rewizytowali. Komisarz przyjął też delegację związków i zrzeszeń polskich w Gdańsku.

### Wiadomości telegraficzne.

Trocki znowu ukazuje się na widowni.

MOSKWA, 29.2.24. (A. W.) W Domu Sowiecień odbyła się uroczysta skademia poświęcona szóstej rocznicy istnienia czerwonej armji. Głównodowodzący Kamieniew oświadczył, iż czerwona armja pod względem technicznym jest znacznie gorzej zaopatrzona niż armje zachodnio-europejskie. Zebrani postanowili wysłać do Trockiego telegram, wyrażający nadzieję szybkiego jego powrotu do pracy nad organizacją czerwonej armji i przygotowaniem jej do przyszłych walk i zwycięstw nad światem burżuazyjnym. Depesza ta jest znamiennym dowodem zgody jaka zapanaowała między Biurem Politycznym Partji Komunistycznej i Trockim, któremu

prasa sowiecka w ostatnich dniach poświęca oraz więcej miejsca opisując np. tryb życia jakie prowadzi w sanatorium na Kaukazie i wyrażając radość z powodu pomyselnego przebiegu kuracji. Wobec kompromisu między Biurem

Politycznym a Trockim objęcie przez tego ostatniego z powrotem stanowiska Komisarza Wojny niedawna stojące pod znakiem zapytania, jest kwestją kilku tygodni.

### DOM BANKOWY

## T. BUNIMOWICZ

### BANK DEWIZOWY

PRZYJMUJE ZAPISY I WPŁATY  
na AKCJE BANKU POLSKIEGO.  
PRZYJMUJE NA OPROCENTOWANIE

### DOLARY i RUBLE ŻŁOTE

(wypłaty w tychże walutach)

Wykonuje polecenia kupna — sprzedaży walorów [na giełdzie warszawskiej]. Załatwia wszelkie czynności bankowe.

## Wiadomości bieżące.

### Wiadomości kościelne.

— Z okazji beatyfikacji błog. Roberta Bellarmina T. J. (Arcybiskupa Kaperi — kardynała kurji rzymskiej) odbędzie się w kościele św. Kazimierza od 2—4 marca trzydniowe nabożeństwo:

Porządek nabożeństw: Niedziela 2 marca: o godz. 11-tej Suma pontyfikalna i kazanie, o godz. 5-tej uroczyste nieszpory — kazanie.

Poniedziałek 3 marca: o godz. 10-tej Suma pontyfikalna — kazanie, o godz. 5-tej uroczyste nieszpory — kazanie.

Wtorek 4 marca: o godz. 11-tej Suma pontyfikalna — kazanie, procesja i „Te Deum“.

### Urzędowe.

— Okólnik Delegata Rządu w sprawie podatku majątkowego. P. Delegat Rządu zawiadomił Wileńską Izbę Skarbową, iż celem wywarcia nacisku na opornych płatników podatku majątkowego wydany został do pp. Starostów okólnik, polecający udzielanie władzom skarbowym wszelkiej pomocy przy egzekwowaniu podatku majątkowego. W myśl instrukcji ministerjalnej w poszczególnych wypadkach użyta będzie przy ściąganiu podatku siła zbrojna. Siła zbrojna stosowana będzie tam, gdzie istnieje możliwość spotkania się z czynnym oporem ze strony płatnika.

### Z miasta.

— O gatunek artykułów spożywczych. Urząd do walki z lichwą opracowuje obecnie plan systemu kontroli, która ma być rozciągnięta nad jakością artykułów spożywczych, znajdujących się w handlu sklepowym i na wszystkich rynkach.

Fakt pociągnięcia do odpowiedzialności szeregu osób i firm za fałszowanie produktów, pozwala mieć nadzieję, że w najbliższej przyszłości sprawy te na terenie Wilna zostaną zupełnie uporządkowane.

— Wyegzekwowanie podatku majątkowego. Ponieważ dnia 25 b. m. upłynął termin płatności zaliczki na podatek majątkowy wileńska Izba Skarbową przystąpiła do wyegzekwowania należności od opornych płatników. Zajęciu na rzecz skarbu państwa podlega w pierwszym rzędzie gotówka i papiery wartościowe, a następnie biżuterja i przedmioty domowe nie służące do codziennego użytku. Według posiadanych informacji z III okręgu skarbowego sporządzono kilkanaście protokołów, część płatników na widok komorników dała natychmiast część należności co łącznie przyniosło kilka miliardów, a reszta wylegitymowała się przekazami na P. K. O., które dopiero później via Warszawa napłyną do Izby Skarbowej. Ogółem opłacone dotychczas 10%, przypadającej na rzecz skarbu należności.

— Wystawa gołębi. Dn. 4, 5 i 6 marca r. b. odbędzie się wystawa sprzętu wojskowych gołębi pocztowych w Wilnie Domu Oficera Polskiego, Mickiewicza 18.

Otwarcie wystawy 4 marca godz. 14.

Zapisy amatorów hodowli: gołębi, drobiu i psów, zyczących wziąć udział w wystawie, przy-

muje Referent łączności O. War. Wilno pokój Nr. 18 plac Jezuicki.

### Odczyty.

— Oświata pozaszkolna. Dziś, w sobotę 1-go marca, w sali Śniadeckich o godz. 6-tej prof. Kłos wypowie odczyt z przezroczami na temat: „Warszawa za Sasów i St. Poniatowskiego“.

### Z życia litwinów.

— Tymczasowy Komitet Litewski W dniu 18 marca odbędzie się w Wilnie wybory nowego zarządu Tymczasowego Komitetu Litewskiego. Prasa litewska już obecnie rozpoczęła kampanję za doborem odpowiednich ludzi, którzy mogliby reprezentować interesy polityczne ludności litewskiej w Wileńszczyźnie. Komitet Litewski powinien stać ponad innymi towarzystwami jako organ zwierzchni, a nowi członkowie zarządu nie powinni być związani z działalnością innych towarzystw. Za nadaniem Tym. Komitetowi Litewskiemu wyjątkowego charakteru politycznego opowiada się przedwszystkiem „Lietuvos Kelias“ w № 9 z dnia 2 marca r. b. (numer antydawany).

— Czy zmlana frontu? W tonie społeczeństwa litewskiego w Wileńszczyźnie dojrzało widocznie przekonanie, iż błędem z ich strony było bojkotowanie wyborów do Sejmu Wileńskiego i Warszawskiego. Obecnie z okazji wyborów do nowego zarządu Tymczasowego Komitetu Litewskiego „Lietuvos Kelias“ pisze, iż wobec „możliwości rozwiązania Sejmu Warszawskiego odbędzie się nowe wybory. Kto w danym wypadku będzie czuwał, aby Litwini byli przygotowani? Jest to dziedzina pracy Tymczasowego Komitetu“.

— Nowa szkoła litewska w Wilnie. Gdy prasa litewska w Kownie przepelniona jest wiadomościami o zamykaniu szkół polskich w Litwie, lub żądaniem dalszych represji w dziedzinie szkolnictwa, w Wilnie mamy do zanotowania otwarcie szkoły rzemieślniczej litewskiej przy ul. Ostrobramskiej № 12. Donosi o tem „Lietuvos Rytai“ w № 25 z dnia 26 lutego.

### Z życia żydowskiego.

— Akcja na rzecz szkolnictwa żydowskiego. Wobec wstrzymania subwydajów z Ameryki na rzecz szkolnictwa żydowskiego prasa żydowska rozwija agitację za zbieraniem funduszy na ten cel. Akcja zbierania ofiar trwać będzie od 1—10 marca. Sekcja piekarzy żydowskich opodatkowała każdego ze swoich członków na rzecz szkolnictwa żydowskiego w wysokości 2.000 000 marek od każdego.

— Upaństwowienia żydowskich szkół średnich w Wilnie w czasie najbliższym nie będzie „Der Frajnd“ Nr. 50 zamieszcza rozmowę z posem Dr. Wygodzkim w sprawie wileńskich szkół średnich żydowskich. Dr. Wygodzki oświadczył, że według informacji udzielonej przez Ministra Oświaty p. Miklaszewskiego w czasie najbliższym nie mają być upaństwowione szkoły średnie: wileńskie gimnazjum hebrajskie i żydowskie gimnazjum realne z powodu braku pieniędzy.

**Zwinięta organu sjonistycz- nego „Der Frajnd“** W ostatnim numerze 50 tym sjonistów „Der Frajnd“ z dnia 29 b. m. redakcja zamieszcza artykuł pożegnalny, w którym komunikuje, iż pismo to po 3 latach istnienia zmuszone jest zawiesić wydawnictwo wobec braku poparcia ze strony społeczeństwa żydowskiego. Wideoencje prądy sjonistyczne w masach żydowskich w ciągu ostatniego roku znacznie osłabły.

**Teatr, muzyka i sztuka.**  
**Sala Mlejska.** Dziś o godz. 8 wiecz. odbędzie się koncert słynnego Aleksandra Wertynskiego. Bilety w kasie Salii.

**Teatr Polski (Lutnia).** Dziś i jutro „Wachlarz lady Windermere”. W przygotowaniu sensacyjna sztuka Jensena „Czarownica”, która wejdzie na repertuar w czwartek dnia 6-go marca.

**Popołudniówka dla młodzieży szkolnej.** Dziś o godz. 3 min. 30 Teatr Polski gra po raz ostatni „Cyda” z Ireną Solską w roli Infanki. Na to przedstawienie przyjeżdża liczne grono młodzieży z Lidy.

**Popołudniówki w Teatrze Wielkim.** Dziś o godz. 3 m. 30 grany będzie „Faust” opera Gounoda, jutro zaś „Bal maskowy”.

**Z operetki.** Brawurowa operetka „Niech mnie djabli wezmą”. Wystawa mowa, grają najlepsze sily naszej operetki z p. Dowmuntem i świeżo pozyskanym p. Sawickim na czele.

Dziś i jutro „Niech mnie djabli wezmą”.

**„Romans” Szeldona w Teatrze Polskim.** Irena Solka w poniedziałek wystąpi w „Romansie” Szeldona, który w Teatrze Polskim grany będzie tylko dwukrotnie.

**Obchód ku czci S. Konarskiego.** W Teatrze Polskim w niedzielę o godz. 4 min. 30 odbędzie się obchód ku czci S. Konarskiego. W programie odczyt i fragment dramatu Gozycyńskiego „Szymon Konarski”, oraz czwarty akt „Dziadów”.

**Zabawy.**

**„Sokota”.** Dziś w sobotę dnia 1-go marca r. b. odbędzie się w lokalu T-wa przy ul. Wileńskiej Nr. 10, ostatnia wieczornica karnawałowa w tym sezonie. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości. Początek o godz. 9-ej wieczorem.

**U Techników.** W niedzielę 2-go marca w lokalu Stowarzyszenia Techników odbędzie się zabawa taneczna dla członków, ich rodzin i zaproszonych gości. Zaproszenia można otrzymywać w kancelarii Stowarzyszenia (Wileńska 33) od 7 do 9 wieczorem. Panów obowiązują stroje wizytowy. Początek o godz. 9-ej wieczorem.

**Bal Stow. Urzęd. Państw.** Dziś 1-go marca 1924 roku w połączonych salach S. U. P. i „Apollo” ulica Dąbrowskiego Nr. 5, odbędzie się pierwszy koncert-bal Stowarzyszenia Urzędników Państwowych.

W dziele koncertowym udział biorą: pp. J. Korsek Targowska, S. Marj.ński, S. Benoni, S. Kalinowski, M. Kordecki, balet szkoły p. Łaskiewiczowej i orkiestra S. U. P. pod batutą M. Kordeckiego.

Przy fortepianie p. Dr. T. Szeligowski. Początek o godzinie 10-ej. Zaproszenia do nabycia u członków S. U. P.

**„Wieczór dobroczynny”** z loterią fantową na rzecz Domu Dzieciątka Jezusa dla opuszczonych dzieci, przy ul. Subocz Nr. 16 w Wilnie, powtórzone będzie staniem Pracowników Poczt, Telegrafów i Kolei Państwowych w Wilnie, dn. 2-go marca o godz. 6-ej wieczorem w salach po „Wojsk. Kursach Matur.” przy ul. Subocz 20 (tuż obok kościoła Misjonarskiego).

W części programowej wezmą udział: p. Marjański Stef. (art. oper.) śpiew solo przy akomp. fort. p. D-ra Tada Szeligowskiego, p. Olszewski Eug. śpiew solo z tow. fort., p. Kalinowski kiarnet solo z tow. fort., p. Pałczyński Edward deklamacja i monologi, chór „Drużyny kolejowej” pod dyr. p. Zywn-Białobrzęskiego i in. Bufet dobrze zaopatrzonej w własnym zarządzie na miejscu. Przygotowane będzie orkiestra policyjna. Niespodzianki nadprogramowe. Wejście za zaproszeniami, których resztę nabyć można przy wstępie na ssie.

**Kronika policyjna.**

**Falszowanie produktów spożywczych.** Funkcjonariusze 3-go komisariatu p. p. miasta Wilna, aresztowali na rynku Łukiskim Antoniego Siemaszka, za falszowanie produktów spożywczych.

Siemaszko sprzedawał masło zrobione w kawałki, po niebывalsz niskiej cenie. Z tego powodu przy jego wozie powstało poprostu zbiegowisko. Gdy jednak jedna z nabywczyń rozkroiła zakupiony kawałek, stwierdziła, że w środku znajduje się takas zmiata masa, oblepiona cienką powłoką dobrego masła.

Zainterwenjowała w tej sprawie policja i aresztowawszy niesumiennego handlarza, masło skonfiskowała. Został spisany protokół i sprawę skierowano na

drogę sądową. Siemaszkę zwolniono za zobowiązaniem, a masło przesłano do „Dzieciątka Jezusa” na mydło.

**Tajna karceraria.** Policja dokonała rewizji w mieszkaniu Grabowskiego Jana, kelnera restauracji Łazarskiej, przy ulicy Garbarskiej Nr. 2, podejrzanego o utrzymywanie tajnej karcerarii. Ponieważ właściciel nie chciał dobrowolnie otworzyć, policja do mieszkania dostała się siłą, przy czym zastano w nim 6 osobników z różnych okolic miasta przy wódcę, oraz skonfiskowano talję kart, które gracze zdążyli ukryć w ptasiej klatce.

Po spisaniu odpowiednich protokółów, wszystkich graczy zwolniono.

**Oszustwo wekslowe.** Firma handlowa „Niemen”, mieszcząca się przy ul. Zawalnej, padła ofiarą zręcznego oszusta Mielnikowa Lejby, który wykorzystał swoją znajomość z dyrektorem tej firmy Białowiczem Kazimierzem.

Wymieniony Mielnikow w październiku r. ub. wziął w komis z „Niemna” świece, za które pozostał winien 37.400 400 mk. (według kursu złotego pol 135.000 mk.), oraz 4 weksle do zdyskontowania na sumę 14.000.000 mkp. według tegoż kursu, Sumę otrzymaną z dyskonta weksli miał wysłać firmie, czego jednak nie uczynił i uzyskać z tego źródła 25 dolarów sobie przywłaszczył.

Jednocześnie wyszło na jaw, że tenże Mielnikow od kupca Borela Kopezewskiego pobrał zaliczki na towary w sumie 35 milionów w październiku 1923 r.

Sprawa wykryła się w ten sposób, że Kopezewski w dniu płatności weksli przedstawił je firmie „Niemen”, która ze zrozumiałych powodów nie chciała mu opłacić. Sprawa oparła się o prokuratora, który zarządził szczegółowe śledztwo.

Lejba Mielnikow zbiegł i przez policję jest poszukiwany.

**Kradzieże.**

— Czapskiemu Jerzemu (Sierakowskiego 4) skradziono w Prywatnym Banku Handlowym, akeje wart. 6.000.000.000 mk. pol.

— Moronik Katarzynie (Ludwisarska 8) skradziono z mieszkania różnych rzeczy wartości 400.000.000 mk. pol.

— Janowi Jucho, zam. przy ul. Stowiańskiej 14, skradziono swiniaj wartości 356.000.000 mk.

— Antonowiczowi Karolowi, zam. przy ul. Konarskiego 11, skradziono ubranie wartości 350.000.000 mk.

**Wypadki.**

— Pożar. We wsi Brajery, gm. Lebedziwskiej, pow. Wilejskiego, spalił się dom mieszkalny na szkodę Dymitrego Raks.

Straty oszacowane na 2.573.000.000 mkp. Przyczyna powstania pożaru nie ujawniona. Dochodzenie w toku.

**Śmierć w studni.** W Wilejce powiatowej Dawid Mejer Mejerowicz, biorąc wodę ze studni, należącej do Jazurskiego Ottomena, pośliznął się tak nieszczęśliwie, że upadł do źródła.

Zanim zorganizowano akcję ratowniczą i wyciągnięto go na powierzchnię, Mejerowicz się utopił. Wszelka pomoc lekarska okazała się bezskuteczną.

**Sprawy Polskie.**

**Zjazd Dowborczyków w Warszawie.**

W dniu 11 marca, jako w szóstą rocznicę zwycięskiego zakończenia walk 1-go Korpusu Polskiego z nawałą bolszewicką, Dowborczycy, zwyczajem dorocznym obchodzić będą swoje święto.

Zjazd Dowborczyków w Warszawie rozpocznie się solennem nabożeństwem w Katedrze Sw. Jana o godzinie 10-ej rano, gdzie też nastąpi poświęcenie sztandaru Oddziału Warszawskiego Stow. Dowborczyków. Po nabożeństwie odbędzie się walne zebranie członków Stowarzyszenia w sali Resursy Obywatelskiej, popołudniu zaś w tejże sali Dowborczycy i ich rodziny, oraz zaproszeni goście spotkają się na raucie. Uroczystość zakończy koleżeńską uczta.

Nie wątpimy że i tegoroczny Zjazd wypadnie również świetnie jak lat ubiegłych, zaślepieni jęszcze mocniej wezły przyjszni i koleżeńsstwa wśród Dowborczyków, przypomni społeczeństwu o ich ofiarnych czynach i doda otuchy i wiary do dalszej owocnej pracy w ciężkim i trudnym okresie jaki nasza Ojczyzna przeżywa.

**Z Grodna.**

**Profanacja.**

Opinia społeczeństwa polskiego została poruszona sprawą oddania Zamku Grodzieńskiego, gdzie obecnie się mieści Dom Oficera Polskiego, żydom na bal. Pozwolenie

na urządzenie balu, pomimo licznych protestów instytucji społecznych i przedstawicieli miejscowego społeczeństwa, wydane zostało przez władze wojskowe. Krok ten jest zupełnie niezrozumiały. Czyż mury zamku Batorowego, które były świadkami naszej świętej przeszłości, mają być sprofanowane przez najazd zydostwa, które tak niedawno demonstrowało ostentacyjnie radość swą z przyjscia wojsk bolszewickich i które czynnie występowało po stronie naszych wrogów.

Słusznie część oficerstwa miejscowego jak się dowiadujemy, nosi się z zamiarem wystąpienia z Klubu.

Zamek oddany pod opiekę Wojska Polskiego miał być twierdzą polskości. Zamek Królewski w Grodnie jest własnością też całego narodu i wszyscy do naszego protestu dołączyć się powinni.

Grodnianin.

**Teatr Polski**

(Lutnia)

**Występy Ireny Solskiej.**

Dziś 2 przedstawienia o godz. 3 1/2, pp. przedstawienie dla młodzieży po cenach znizowanych „CYD” tragedia Cornella w inscenizacji F. Ruszczyca.

O godz. 8 wiecz. „Wachlarz Lady Windermere” sztuka w 4-ach akt. C. Wilde’a.

Jutro w niedzielę o g. 4 m. 30 obchód narodowy ku uczczeniu 85 rocznicy stracenia Szymona Konarskiego.

O g. 8 wiecz. „Wachlarz Lady Windermere”.

**Teatr Wielki**

(na Pohulanca)

**Dziś 2 przedsta-**

wienia

o g. 3 m. 30 p.p.

**„FAUST”**

opera Gounoda

po cenach znizow.

O g. 8 wiecz.

**„Niech mnie djabli**

wezmą”

operetka Reichweina

Jutro 2 przedsta-

wienia

o g. 3 m. 30 p.p.

po cenach znizowanych

**„BAL MASKOWY”**

opera Verdi

O g. 8 wiecz.

**„Niech mnie djabli**

wezmą”.

Kino-Teatr **„HELIOS”** Dziś! Cudo-film **DWIE DZIEWCZYNI PARYŻA** światła wariów 11 Serja—Lilja burzą zlamana. Obraz ten demonstr. w Warszawie w kinie „Apollo” w ciągu 3 miesięcy.

**KINO TEATR „POLONJA”** Dziś! Słynny romans **„Przy kominku”** i **„Gdy na kominku już wygasł żar”** 2 serje, 12 aktów razem. Mistrzowie ekranu: **Wiera Chołodnaja, Połoński, Maksimow Runicz** w rolach głównych. Dla uwydatnienia całości artystycznej obrazu, w czasie wyświetlania artyści opery wykonają romanse „Przy kominku” i „Kominek już agasł”.

**KLINIKA POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNA** Uniwersytetu St. B. (Bogusławska 3) przyjmuje chore i rodzące o każdej porze dnia i nocy. Bezpłatna poradnia (ambulatorjum) od 10—12 godz. codziennie prócz dni świątecznych.

**JEDYNE PEWNE GWARANTOWANE NASIONA WYDADZA OBFIITY PLON !!!** A NABYĆ JE MOŻNA

**Polskiej Spółce Handlowo-Przemysł. „PLON”** w Wilnie ul. Portowa № 6 c. DEPESE: „PLON—WILNO” Telef. Nr. 799. REPREZENTACJA: Spółki Akcyjnej Połączonych Krajowych Hodowli Nasion Selekcyjnych „Granum” Detał-Hurt. Genniki oferty na żądanie gratis i franko. Wielki wybór nasion, zbóż, konicyzn, traw, warzyw i t. d. gwarantowanej dobroci, kwalifikowanych przez Staęce Oceny nasion.

W nowozałożonym ogrodnictwie folwarku „Mazowo” blisko Wilna sprzedają się w dowolnej ilości zaaklimatyzowane drzewa owocowe jak to: **Jabłonia, grusze, czereśnie, śliwki i wiśnie** rozmaitych gatunków i rozmaitego wieku, oraz krzewy jagodowe: Porzeczki, maliny, berbery, truskawki, dekoracyjne drzewa i krzewy: topole, lipy, jasiony, klony, kasztany, akacja, bez sztamowy, róże, tuje, srebrzyste jodki i inne najrozmaitsze drzewa parkowe i krzewy. Ceny dostępne. Zasięgnąć bliższych informacji można w WILNIE, Zawalna Nr. 6, m. 2, od godz. 4—6 po południu

**MŁODY WŁOŚCIANIN** z 2 letnią praktyką zagranicą, poszukuje od zaraz posady. Łaskawe oferty proszę składać do Administracji „Neue Lodzer Zeitung” Łódź, Piotrkowska Nr. 15 pod „J. L.”

**„OSZCZĘDNOŚĆ”** Czy za gotówkę, czy też na raty Staluje biedny, kupi bogaty Obuwie trwałe, kroju modnego W znanej pracowni Czaplińskiego. **Dominikańska № 8.**

**KRAWIEC L. KULIKOWSKI** Ad. Mickiewicza 33-a. Przyjmuje obstalunki w zakresie krawiectwa wchodzące z materiałów własnych, posiadanych w wielkim wyborze oraz i powierzonych. Ceny umiarkowane. Roboty solidne.

**DRUKARNIA J. ZAWADZKIEGO** ULICA ŚW. ANNY Nr. 3. PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRESIE DRUKARSTWA WCHODZĄCE

**NOWOŚĆ NOWO-OTWORZONY Zakład Krawiecki REPERACYJNY „OSZCZĘDNOŚĆ”**

Przyjmuje wszelkie reperatury ubrań męskich, damskich i dziecinnych. Przeróbki futer i obstalunki po cenach znizowanych. Wykonanie sumienne i skuratne. Proszę zwrócić uwagę na dokładny adres: Ofiarna 4 m. 9. „Oszczędność” naprzeciw gmachu Sądów.

**Lokal** na 1 piętrze przy ulicy Jagiellońskiej № 10 składający się z 7 pokoiów i 2 sal do wynajęcia wiadomość: ulica Kasztanowa № 5—m. 2. tel. 6—77.

**WORKI** nowe do zboża, mąki i soli. Sienniki normalne i dziecinne. Tkanina lutowa — sprzedaję po cenie fabrycznej. B. Łokuciewski i S-ka, Mickiewicza 42 m. 7.

**Gospodyni domu,** inteligentna, solidna, praktyczna, w średnim wieku, poszukuje właściwej posady w Wilnie albo na prowincji, względnie objęcie zarząd domu u familijnego wdowca. Adres pozostaje w Hotelu Żorża u portjera od 10 do 11 i 4—5-tej w dzień.

**Dr. Marjan Mienicki** Wileńska 34 m. 3. Choroby weneryczne syfilis i skórne (leczenie szt. słońcem górkim). Przyjmuje od 4—7.

**KTO CHCE napisać podanie** przepisać lub przetłumaczyć akta lub dokumenty niech zgłosi się do Biura przepisywań na maszynie, pl. Orzeszkowej Nr. 3.

Kobieta lekarz **Dr. Szwarc-Zeldowicz** Choroby kobiece, weneryczne i moczopł. Pr. od 12—5. ul. Ad. Mickiewicza 24. **Dr. med. ZELDOWICZ** Chor. weneryczne, moczopł., syfilis i skórne. Pr. 9—1 i 5—8. ul. Ad. Mickiewicza 24.

Do sprzedania 30 dz. lasu. Kasztanowa 4, m. 9 od godz. 3—4 po poł.

1—2 pokoje do wynajęcia z kuchnią, wiadomość, Zyguntowska 4—9 (w dziedzińcu) od 12 do 1 godz.

Zg. tymcz. legitymację za Nr. 63, wyd. przez Starostwo Grodzieńskie na imię Piotra Nagórskiego, zam. przy ul. Tatarskiej 24 — unieważniona się.

Sprzedam 3-miesięczne **szczenięta rasy Foksterjer** ulica Połocka 5, 2.

**Dr. Med. E. Suszyński** choroby weneryczne skórne, płciowe od 1—2 i od 4—7 wiecz. **Ul. Mickiewicza 30.**

Z powodu wyjazdu do sprzedania bufet i stół z blatem marmurowym. Mickiewicza 37, m. 5 od 10—12 i od 2—4 po poł.

**Dr. J. Bernaszczojn** Choroby skórne, weneryczne, syfilis i moczopłciowe. Przyjmuje 9—1 pp. 14—3 w. ul. Mickiewicza 28—5.

Pianino lub fortepian chce kupić. Pośrednik wynagrodz. Szpitalna 7 m. 4. (w pobliżu Zawalnej).

Plac 526 kw. sążni sprzed. się wraz z budynkami. Oglądać na Soltanizkach Żubrowa 4. Pertraktować od g. 5 w. ul. 3-go Maja 13 m. 6.

Służąca potrzebna do samodzielnego pans z dobreimi rekomendacjami zaraz Mickiewicza 1 m. 5.

Kobieta lekarz **Dr. Abtamowiczowa** choroby kobiece i akuszerka Kasztanowa 7, m. 7, g. 9—10 i 3—5.

**BACZNOŚCI!** Potrzebni swecy wywrótkarce i sztepery-ki. Ostrobramska 20 m. 27 p. Taubenhaus.

**A** kademik (prawnik) zdolny, energiczny, sumienny poszukuje jakiegokolwiek zajęcia biurowego, lub też korepetycji. Wiadomość—ul. Popowska № 12, m. 1.

**Dr. Wołodzko** ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12—2 i 5—6. Zawalna 22.

**Dr. L. Ginsberg** Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. Tel. 362 od 9—1 i 4—7.

**Potrzebuję sklep** w centrum miasta dam odstępnę. Zgłaszać się w aptecę Ostrobramskiej.

**Dr. medycyny B. SZYRWINDT** Choroby: skórne, weneryczne, syfilis. Wielka 19. 10—1 i 4—7.

**Wdowa obłożona** rodziną prosi o pomoc materialną. Łaskawe datki proszą składać do „Adm. Dr. Wil.” pod „H. F.”

**K**obieta, starsza, złożona ciężką chorobą w krytycznych warunkach materialnych prosi o pomoc pod rubrykę „Chora i biedna”.

**D**ają lekcje oraz pręgotowują do wszystkich szkół średnich w zakresie 8-miu klas. Specjalność — matematyka. M. Pohulanka, 15, m. 9.

**K**rawcowa chodzi szybciej po domach, robi także kapelusze. Pisemnie wiadomości Hoża 24, Jakubiak.